

Sygn. akt V ACa 92/14, V ACz 112/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Koźma (spr.)

Sędziowie:	SA Włodzimierz Gawrylczyk SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Dombrowska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko (...) S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego i zażalenia powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we W.

z dnia 4 listopada 2013 r. sygn. akt I C 138/13

I. oddala apelację;

II. oddala zażalenie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

UZASADNIENIE

Powód P. L. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 185.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdy doznane w wyniku zerwania więzi rodzinnej łączącej go z ojcem J. L., który zginął w wypadku komunikacyjnym (...) Domagał się również zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu argumentował, że nagła śmierć ojca, z którym łączyła go niezwykle silna więź, była dla niego ogromną tragedią. W tym czasie powód, (...) i miał szansę na kontynuowanie dotychczasowej pracy. To tragiczne zdarzenie doprowadziło do znacznego zaostrzenia (...). Sytuacja w której znalazł się powód spowodowała również, że nie mógł on wykazać, że może pozostać na dotychczas zajmowanym stanowisku pracy. (...) Powód rozpoczął także budowę domu jednorodzinnego, w którym zamieszkać miał z rodzicami. Śmierć ojca nie pozwoliła na zrealizowanie tych planów.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm. Przyznał, że ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia(...), jednak twierdził, że wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie odpowiadającej jego krzywdzie.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy we W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, rozstrzygnął o kosztach procesu, następująco uzasadniając rozstrzygnięcie:

(...)na ulicy (...) w T. Z. J. kierując samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przekroczył dozwoloną prędkość i nie zachował należytej ostrożności w trakcie zbliżania się do przejścia dla pieszych, co spowodowało nie ustąpienie pierwszeństwa pieszemu J. L., jego potrącenie, w następstwie czego pieszy poniósł śmierć. Postępowanie karne w tej sprawie było prowadzone przed Sądem Rejonowym, (...)w T. pod sygn. akt (...)i zakończyło się wydaniem w dniu(...) wyroku skazującego Z. J.. Wyrok ten uprawomocnił się (...)

Samochód, którym poruszał się Z. J. był jego własnością i był ubezpieczony w (...) S.A. w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

(...) S.A. uznał zasadność roszczenia powoda, co do zasady i w oparciu o art. 446 § 4 k.c. przyznał mu zadośćuczynienie w kwocie 15.000. W uzasadnieniu tej decyzji pozwany wskazał, że niewątpliwie śmierć poszkodowanego była dla osób bliskich wielką tragedią, przyniosła rodzinie wiele bólu i cierpienia. Uznał, że wystarczająca w tej sytuacji kwota zadośćuczynienia to 15000 zł.

(...)

(...)

Powód P. L. mieszka w L., w domu jednorodzinnym. Dom o powierzchni 200 m² wybudował z myślą o tym, że zamieszka w nim on z żoną oraz jego matka z ojcem. Decyzja została podjęta wspólnie z rodzicami oraz bratem, którzy wyrazili na to zgodę. Dla rodziców w tym budynku nie zaprojektowano oddzielnego mieszkania, kuchnia i salon miały być wspólne.

P. L. w dacie śmierci ojca pracował w firmie (...) Spółce z o.o. we W.. Był wiceprezesem do spraw projektowania. Pracował w tej firmie od ponad 4 lat. W roku 2012 zmieniono w firmie zasady zatrudniania kadry zarządczej. Ogłoszony został konkurs na stanowisko, które do tej pory zajmował powód. Konkurs miał zostać rozstrzygnięty ok. 2 tygodnie po śmierci ojca powoda. Powód przygotowywał się do konkursu, był pewny, że jest najlepszym kandydatem, przede wszystkim ze względu na swoje doświadczenie związane z pracą w tej firmie na obsadzonym stanowisku. Do konkursu przystąpiły cztery osoby, konkurs nie zakończył się wybraniem jednego z kandydatów. Stanowisko powoda pozostało nieobsadzone, funkcje przejęła osoba pełniąca obowiązki. W chwili obecnej kierownik biura projektów nie jest członkiem Zarządu Spółki.

P. L. po zakończeniu konkursu został zwolniony z pracy. W umowie o pracę miał klauzulę, (...)

Powód miał bardzo dobre kontakty z ojcem. Dzięki jego wsparciu skończył studia. Ojciec spędzał z nim wakacje, uczył go jeździć na nartach.

Ojciec powoda 10 lat przed śmiercią zachorował na chorobę P.. Było to prawdopodobnie związane z uprawianym przez niego sportem – (...) Choroba ta miała różny przebieg. Były okresy, gdy stan zdrowia J. L. pogarszał się, był on wtedy (...) Dopiero, gdy leczeniem jego zajął się ponownie dr. B. stan jego zdrowia znacznie się poprawił. Dr. B. przyjmował pacjentów w B., powód zawoził ojca do lekarza raz na 1,5 - 2 miesiące. Od kilku lat, raz na dwa tygodnie jeździł z ojcem do C., korzystali z basenu. P. L. odwiedzał rodziców w T. przede wszystkim w związku z uroczystościami rodzinnymi.

(...)

(...)

W styczniu 2013 r. powód wraz z byłą podwładną B. B. (1) założył firmę, której zakres działania jest identyczny, jak firmy (...). Był inicjatorem jej powstania. Działalność powoli rozwija się. Powód dysponuje szeregiem kontaktów, które mogą ułatwić start firmy.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c., a wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10 LEX nr 604152; z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09 OSNC-ZD 2010, z. C, poz. 91; z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/10 Lex nr 846563; z dnia 11 maja 2011 roku I CSK 621/10 LEX nr 848128, z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11 LEX nr 1164718 a także wyroki sądów apelacyjnych - wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku V ACa 646/12 opubl. LEX nr 1220462, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 stycznia 2013 r. I ACa 729/12 opubl. LEX nr 1278078, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 r. I ACa 739/12 opubl. LEX nr 1223205).

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W przywołanym przepisie mowa jest o odpowiednim zadośćuczynieniu. Świadczenie musi uwzględniać ogół okoliczności sprawy, stanowiąc ich właściwe wyważenie, tak aby nie było ani rażąco niskie, ani nadmiernie wygórowane.

Przepis art. 446 § 4 k.c. daje podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia z powodu krzywdy polegającej na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby najbliższej. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w powołanym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.).

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być jednak odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter jedynie uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci przesłuchania świadków i powoda nie pozostawia wątpliwości, iż P. L. były związane emocjonalnie z ojcem. Ojciec wspomagał go i wychowywał. Później role odwróciły się, to powód stał się dla ojca osobą wspierającą, przede wszystkim(...) Relacje powoda z ojcem były normalne i typowe dla wspierającej się rodziny. Powód odczuł stratę ojca, jego trauma spowodowała(...)Wywarła negatywny wpływ na powoda w pierwszym okresie po śmierci ojca. (...). Powód nie zerwał z powodu śmierci ojca żadnych więzów z innymi ludźmi, matką czy bratem. Przeciwnie, więź ta jest tak samo silna jak wcześniej.

Pomimo, że powód znalazł się w trudnej sytuacji po staracie pracy, poradził sobie z tą sytuacją. Założył własną firmę, która ma dobre perspektywy rozwoju, co potwierdzają zeznania świadka B. B..

Jak wynika z zeznań powoda w normalnym okresie czasu (po ok. roku) odzyskał on równowagę –pogodził się z realną sytuacją braku bliskiej osoby i zajął się swoimi bieżącymi sprawami. Jest to typowe dla sytuacji po stracie rodzica. W przedmiotowej sprawie nie przedstawiono żadnych dowodów, aby powód stratę ojca przeżył w sposób silniejszy niż typowy. Silna trauma i związane z nią następstwa, np. chorobowe, występuje z reguły u rodzica po stracie dziecka, szczególnie małego, znajdującego się pod opieką. Tu taka sytuacja nie miała miejsca.

Powód wprawdzie wywodzi swoje niepowodzenie w udziale w konkursie na stanowisko wiceprezesa firmy (...) ze śmiercią ojca, jednak nie wykazał takiego związku. Przede wszystkim brak jakichkolwiek dowodów dotyczących przebiegu tego konkursu. Do chwili obecnej stanowisko powoda nie zostało obsadzone w taki sposób, w jaki funkcjonowało w momencie ogłaszania konkursu. Osoba zajmująca się projektowaniem w firmie nie jest wiceprezesem i członkiem zarządu. Zarząd firmy obecnie składa się z dwóch osób (...)Powód nie wykazał, że jego niezatrudnienie wiązało się z jego słabym wynikiem osiągniętym w konkursie. Tym samym nie wykazał, że jego krzywda związana ze śmiercią ojca w ten sposób się zwiększyła.

(...).

Budowa większego domu związana była niewątpliwie z chęcią zamieszkania w nim wspólnie z rodzicami. Śmierć ojca przekreśliła te plany, przynajmniej co do jego osoby. Jednak w dacie śmierci ojciec powoda (...), śmierć jego była więc spodziewana, wprawdzie z powodu wieku, nie tragicznego wypadku. Powód wskazuje jednak na wysokie koszty utrzymania domu, nie na krzywdę, która miałaby mieć miejsce w związku ze stratą ojca w czasie budowy domu dla rodziców. Bardziej akcentuje straty materialne, co nie może mieć wpływu na wysokość zadośćuczynienia. To spostrzeżenie dotyczy również oceny przez powoda wpływu śmierci ojca na wynik konkursu. Na tego rodzaju stratę (materialną) powód wskazywał zeznając w dniu przed Sądem.

Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodów (art. 6 k.c.), na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania krzywdy oraz jej rozmiaru.

W sytuacjach typowych powinno zachować się jednolitość orzecznictwa w tego typu sprawach - oczywiście z utrzymaniem pewnej granicy uznaniowości - po to, aby stronom, które zamierzają skorzystać z ochrony prawnej, umożliwić w podobnych sprawach przewidywalność orzeczeń sądowych. Odstępstwa od sytuacji typowych skutkować muszą albo obniżeniem albo podwyższeniem wysokości roszczenia, które w każdym przypadku musi być zindywidualizowane i dostosowane do okoliczności konkretnej sprawy.

W przedmiotowej sprawie wykazano, iż więź która na skutek wypadku została zerwana była silna, jednak cierpienia powoda nie były ponadprzeciętne pod względem rozmiaru i czasu trwania, w związku z czym, że jego krzywda nie była szczególnego rodzaju. Spowodowało to potrzebę przyznania zadośćuczynienia w granicach takich, jak zasądzone w tego typu sprawach.

Mając na uwadze rozmiar krzywdy jakiej doznał powód na skutek straty ojca Sąd doszedł do przekonania, iż właściwą kwotą zadośćuczynienia dla P. L. jest kwota 60 000 złotych. Uwzględniając więc fakt, iż pozwany wypłacił już kwotę 15

000 złotych należało zasądzić 45 000 złotych, na podstawie przepisu art. 446 § 4 k.c. Powództwo oddalono w dalszym zakresie, jako zbyt wygórowane.

Żądanie zasądzenia odsetek było zasadne. Odsetki według stopy ustawowej należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Według utrwalonego poglądu w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki stają się wymagalne po wezwaniu przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, zgodnie z ogólną regułą z art. 455 k.c. Natomiast w myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W niniejszej sprawie poszkodowany zgłosił szkodę pismem, które dotarło do pozwanego w dniu 27 grudnia 2012 r., wnosząc o zapłatę na rzecz powoda kwoty 200 000 zł zadośćuczynienia. W terminie wskazanym w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany był w stanie przy zachowaniu należytej staranności określić wysokość należnego zadośćuczynienia. W dniu 6 marca 2013 r. wypłacona została powodowi kwota 15 000 zł. Pozwany nie wykazał w żaden sposób, że istniały okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie, a powinien to uczynić chcąc zwolnić się z odpowiedzialności za zwłokę, w której pozostawał po upływie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie. Tym samym żądanie o zasądzenie odsetek od dnia 1 marca 2013 r. było w pełni uzasadnione.

Powód wygrał sprawę w 24 % (domagał się zapłaty kwoty 185 000 zł) co oznacza, że pozwany wygrał ją w pozostałych 76 %. Koszty procesu powoda to 3 600 zł kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł opłaty od pełnomocnictwa. Takie same koszty poniósł pozwany. Koszty wyłożone przez Skarb Państwa to 9 250 zł opłaty od pozwu. Przy zastosowaniu wskazanej proporcji powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 1 857 zł 38 gr. W tym zakresie Sąd orzekł w punkcie 3 na podstawie art. 102 k.p.c. przyjmując, że istotne znaczenie mają tu fakty związane z przebiegiem procesu, a przede wszystkim charakter żądania i podstawa rozstrzygnięcia, która wynika w dużym zakresie z uznania Sądu. Na wysokość żądania powoda z pewnością wpływ miało subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine.

Natomiast co do kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Pobranie nieuiszczonych kosztów sądowych ze świadczeń zasądzonych na rzecz strony, której czynności spowodowały ich powstanie, jest regułą (art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c.). Brak też podstaw do nieobciążania pozwanego resztą kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony. Zgodnie z regułą określoną w art. 113 ust. 1 kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Wobec powyższego, uwzględniając wynik postępowania, orzeczono jak w punkcie 4 i 5 (24% z kwoty 9 250 zł to 2 250 zł, a 76 % z tej kwoty to 7 000 zł).

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, który zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie art. 446 § 4 k.c. wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji dokonane w sprawie oraz wyciągnięte na podstawie tych ustaleń wnioski, czyniąc z nich integralną część swoich ustaleń.

Odnosząc się do zarzutu apelacji stwierdzić należy, iż chybnym jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z tym przepisem prawa Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, zatem suma pieniężna przyznana z tego tytułu winna stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć po śmierci osoby najbliższej wskutek czynu niedozwolonego. Wysokość zadośćuczynienia nie jest zależna od statusu materialnego pokrzywdzonego, jego rozmiar winien być natomiast odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa. Kierując się tym kryterium i mając na uwadze ustalony rozmiar krzywdy doznanej przez powoda wskutek śmierci ojca, których to ustaleń pozwany nie zdołał skutecznie podważyć, trafnie Sąd I instancji uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. za krzywdę powoda będzie oprócz już wypłaconej przez pozwanego kwoty 15.000 złotych kwota 45.000 złotych, która spełni funkcję kompensacyjną, będzie społecznie uzasadniona i nie doprowadzi do wzbogacenia powoda w związku ze zdarzeniem, które uzasadniało jej przyznanie (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie IV CSK 416/11, niepublikowany oraz z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie III CSK 279/10, niepublikowany).

Z powyższych względów uznając apelację pozwanego za niezasadną Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. ją oddalił, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.